Wezwał policję, bo dziewczyna nie chciała go wpuścić do domu

data aktualizacji: 2015.04.30



Mandatem zakończyło się dla mieszkańca Iławy bezpodstawne wezwanie policji. 37-latek zadzwonił na numer alarmowy z informacją, że pomocy potrzebuje kobieta, która źle się poczuła po zażyciu dopalaczy. Cała historia była zmyślona, a iławianin próbował po prostu zwrócić na siebie uwagę dziewczyny, która nie chciała go wpuścić do domu.

Informacja o tym, że pomocy potrzebuje kobieta, która źle się poczuła po zażyciu dopalaczy, dotarła do oficera dyżurnego iławskiej policji od dyspozytora Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Zadzwonił tam 37-letni iławianin, który jak się później okazało, całą historię wymyślił. Na wskazane miejsce natychmiast udali się funkcjonariusze policji, przyjechała także karetka pogotowia.

- W trakcie czynności okazało się, że kobieta siedziała w domu i nie zażywała żadnych środków - relacjonuje sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie. - Policjanci ustalili, że 37–latek po prostu chciał zwrócić na siebie uwagę, ponieważ dziewczyna nie chciała go wpuścić do domu.

Mieszkaniec Iławy za bezpodstawne wezwanie policji został ukarany mandatem.

- Pamiętajmy, że na numery alarmowe, tj. 112, 999, 998, 997, należy dzwonić tylko w uzasadnionych przypadkach. Za bezpodstawne wezwanie służb ratunkowych grozi kara aresztu, ograniczenie wolności lub grzywny do 1500 złotych - dodaje Joanna Kwiatkowska.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50316-wezwal-policje-bo-dziewczyna-nie-chciala-go-wpuscic-do-domu